

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 maja 2015 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I C 1744/14, w sprawie z powództwa (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. przeciwko S. Ł., o zapłatę, Sąd Rejonowy w Pabianicach I Wydział Cywilny:

1. zasądził od pozwanej S. Ł. na rzecz powoda (...) Wierzytelności Detalicznych Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. kwotę 13.813,81 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 sierpnia 2014 roku do dnia 13 maja 2015 roku;
2. zasądzoną należność główną rozłożył na 60 rat miesięcznych w kwotach po 230 zł każda, za wyjątkiem pierwszej raty w kwocie 243,81 zł, płatnych do ostatniego dnia każdego miesiąca, poczynając od czerwca 2015 roku z ustawowymi odsetkami, w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;
3. nie obciążył pozwanej kosztami procesu.

W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia Sąd I instancji dokonał następujących ustaleń faktycznych i ocen prawnych:

W dniu 7 października 2008 roku S. Ł. zawarła z (...) Bankiem Spółką Akcyjną w K. umowę pożyczki gotówkowej w kwocie 8.874,30 zł, ze spłatą powiększoną o koszty w kwocie 5.106,48 zł, wynikającą z wyliczenia prowizji i kosztów. Kredytobiorczyni zobowiązała się spłacić kredyt w miesięcznych ratach, płatnych do dnia 15 października 2012 roku. Od zadłużenia przeterminowanego Bank mógł naliczać podwyższone odsetki karne z ostatecznym ograniczeniem do czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP. W razie niedotrzymania warunków umowy Bank mógł m.in. wypowiedzieć umowę po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorczyni do zapłaty zaległości w ciągu 7 dni, a po 30- dniowym okresie wypowiedzenia pożyczkobiorczyni była zobowiązana do niezwłocznego zwrotu wykorzystanej pożyczki wraz z należnymi odsetkami. Pozwana otrzymała kwotę pożyczki. Pozwana nie spłacała rat w sposób uzgodniony, wobec czego pismem z dnia 29 kwietnia 2009 roku Bank wypowiedział pozwaną umowę. W dniu 22 marca 2010 roku G. (...) Bank sporządził bankowy tytuł egzekucyjny stwierdzający zobowiązanie pozwanej z tytułu umowy, obejmujące zaległy kapitał w kwocie 8.630,60 zł, odsetki umowne w wysokości 702,60 zł oraz odsetki karne w kwocie 848,85 zł, a postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2010 roku Sąd Rejonowy w Pabianicach w sprawie sygn. akt I Co 1211/10 nadał klauzulę wykonalności temu tytułowi w całości. W dniu 1 grudnia 2010 roku Bank jako wierzyciel wniósł o wszczęcie postępowania egzekucyjnego w oparciu o powyższy tytuł wykonawczy w sprawie Km 10578/10 Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu R. R., który postanowieniem z dnia 15 marca 2011 roku przekazał sprawę według właściwości do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Pabianicach M. K. (akta Km 10578/10). Postępowanie egzekucyjne z wniosku Banku przeciwko pozwanej jako dłużniczce nie zostało dotychczas ukończone (akta Km 829/11). W dniu 26 listopada 2013 roku G. (...) Bank zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności, obejmującą między innymi wierzytelność przysługującą Bankowi od S. Ł. w wysokości 13.900,43 zł. Pismami z dnia 16 grudnia 2013 roku przedstawiciel powoda zawiadomił pozwaną o nabyciu jej długu od Banku w drodze umowy i wezwał pozwaną do zapłaty należnej na ten dzień kwoty 14.134,05 zł. Na dzień 7 sierpnia 2014 roku należności powoda wobec pozwanej z tytułu umowy objętej pozwem wynosiły łącznie 13.813,81 zł, w tym: 8.630,60 zł z tytułu zaległego kapitału, 702,60 zł z tytułu odsetek umownych naliczonych przez Bank, 4.320,77 zł z tytułu odsetek karnych naliczonych przez Bank oraz 159,84 zł odsetek skapitalizowanych przez powoda od dnia 1 października 2013 roku do dnia wniesienia pozwu. Pozwana nie zapłaciła dochodzonej należności do chwili obecnej. Pozwana S. Ł. ma 68 lat, mieszka i utrzymuje się wspólnie ze swoim dorosłym synem. Syn nie pracuje i nie ma własnych dochodów, jest alkohikiem, ale nie podejmuje leczenia. Pozwana nie pracuje, pobiera świadczenie emerytalne należne w wysokości po 1.278,06 zł netto miesięcznie, wypłacane w kwocie 896,73 zł po potrąceniu kwoty zajętej w ramach egzekucji sądowej. Przeciwko pozwanej toczy się inne sądowe postępowanie egzekucyjne, którego przedmiotem jest zaległość kredytowa w kwocie około 110.000 zł oraz niewysoka

należność wobec Naczelnika Urzędu Skarbowego w P.. Poza egzekucją ze świadczenia emerytalnego przedmiotem zajęcia było także prawo pozwanej do lokalu mieszkalnego. Ponadto pozwana ma dług wobec Gminy z tytułu opłat w korzystaniu z mieszkania – w wysokości około 10.000 zł. Pozwana leczy się z powodu przewlekłych chorób: cukrzycy, nadciśnienia tętniczego, dny moczanowej i żyłaków kończyn dolnych, ponosi koszty leczenia w wysokości po około 200 zł miesięcznie. Rodzina nie ma oszczędności ani cennego majątku, korzysta z pomocy społecznej na dożywianie – po 288 zł miesięcznie oraz z dodatku mieszkaniowego – po 36 zł miesięcznie.

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy dokonał na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci załączonych dokumentów, których prawdziwość nie została zakwestionowana przez strony w toku procesu. Część okoliczności dotyczących sytuacji rodzinnej i majątkowej pozwanej, opartych na zeznaniach pozwanej, Sąd I instancji uznał za niekwestionowane i przyznane przez powoda na podstawie art. 230 k.p.c.

W ocenie Sądu I instancji powództwo jako merytorycznie uzasadnione podlegało uwzględnieniu w całości. Sąd meriti wskazał, że odpowiedzialność pozwanej za dług wobec powoda wynika z zawarcia przez strony umowy bankowej na podstawie art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe (Dz. U. Nr 140, poz. 939, ze zm.) o charakterze kredytu konsumenckiego, stosownie do ustawy z dnia 20 lipca 2001 roku (Dz. U. z 2001r., Nr 100, poz. 1081, ze zm.), przez którą Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy określoną kwotę pieniędzy, a kredytobiorca zobowiązał się do spłaty tej kwoty wraz z należnymi Bankowi kwotami odsetek, opłat i prowizji. Pozwana nie zakwestionowała faktu wydania jej przez Bank pieniędzy w wykonaniu umowy z dnia 7 października 2008 roku, a zatem spoczywał na niej obowiązek zwrotu tych pieniędzy wraz z dodatkowymi należnościami, zgodnie z umową w miesięcznych ratach, najpóźniej do dnia 15 października 2012 roku (§ 1 ust. 1 umowy). Nie zwróciła jednak kwoty kredytu ani ubocznych należności, czego skutkiem było powstanie zadłużenia, a Bank nie odzyskał tych należności w toku egzekucji sądowej i zbył je powodowi w drodze umowy przelewu wierzytelności na podstawie art. 509 in. k.c.. Sąd Rejonowy podkreślił, że skutek przelewu wypływa z regulacji art. 509 § 1 k.c. stanowiącego, że wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2 tego przepisu). Sąd Rejonowy argumentował dalej, że okoliczności faktyczne początkowo w toku procesu zostały kwestionowane przez pozwaną, ostatecznie jednak pozwana przyznała fakt zaciągnięcia zobowiązania objętego pozwem i jego wysokość. Tym samym fakt istnienia zadłużenia oraz obowiązek uregulowania całości należności jest bezsporny. W ocenie Sądu I instancji nietrafny okazał się zarzut przedawnienia, które nie nastąpiło w związku z przerwaniem jego biegu na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w związku z art. 124 § 1 k.c. na skutek złożenia w dniu 31 marca 2010 roku wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, na podstawie którego w dniu 12 kwietnia 2010 roku zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne, niezakończony do chwili obecnej. Sąd wskazał, że złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji stanowi czynność, która czyni zadość wszystkim wymaganiom przewidzianym w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., jest to bowiem czynność przedsięwzięta przed organem powołanym do egzekwowania roszczenia stwierdzonego bankowym tytułem wykonawczym, która zmierza bezpośrednio do dochodzenia tego roszczenia w tzw. trybie uproszczonym. Zatem złożenie do komornika wniosku o wszczęcie egzekucji na podstawie takiego tytułu przerywa bieg przedawnienia stwierdzonego nim roszczenia (wyrok Sądu Najwyższego z 30 lipca 2003r., II CKN 363/01, Lex nr 82280). Z tych względów Sąd I instancji uznał żądanie pozwu za udowodnione i zasądził na rzecz powoda całą dochodzoną należność główną w wysokości 13.813,81 zł, w tym: 8.630,60 zł z tytułu zaległego kapitału, 702,60 zł z tytułu odsetek umownych naliczonych przez Bank, 4.320,77 zł z tytułu odsetek karnych naliczonych przez Bank oraz 159,84 zł odsetek skapitalizowanych przez powoda od dnia 1 października 2013 roku do dnia wniesienia pozwu. Sąd Rejonowy wskazał, że obowiązek zapłaty odsetek wynika z regulacji art. 359 § 1 k.c. w zakresie odsetek kapitałowych i art. 481 § 1 k.c. odnośnie do odsetek jako sankcji za opóźnienie się pozwanej w spełnieniu świadczenia.

Orzekając o sposobie wykonania zobowiązania przez pozwaną, Sąd Rejonowy miał na względzie zasady współzycia społecznego jako kryterium oceny sytuacji obu stron umowy. Sąd uwzględnił przy tym stanowisko pozwanej podnoszącej zarzut swej trudnej sytuacji życiowej, jako przeszkody do spełnienia świadczenia. Przy tej ocenie wziął pod uwagę bardzo niskie dochody pozwanej przy zwykłych wydatkach miesięcznych. Wskazał, że sytuację finansową

pozwanej dramatycznie pogarsza starszy wiek i aktualny stan jej zdrowia, powodujące wydatki z tym związane i co najmniej ograniczające w znacznym stopniu zdolność i możliwość podjęcia pracy, a przez to zwiększenia dochodów rodziny. Podkreślił, że pozwana ma szereg innych długów, których łączna wysokość jest ogromna w porównaniu z jej dochodami. (...) dla pozwanej nie stanowi jej dorosły syn, którego pozwana wręcz utrzymuje. Sytuację pozwanej zapewne pogorszy także obowiązek spłaty długu objętego pozwem. Sąd argumentował, że zawierając umowę bankową, Bank ocenił sytuację materialną pozwanej i jej zdolność spłaty na październik 2008 roku. Od tego czasu sytuacja majątkowa pozwanej uległa zdecydowanemu pogorszeniu, głównie z uwagi na prowadzenie egzekucji innego długu. Z drugiej zaś strony sam kredytodawca, w celu zapewnienia spłaty kredytu, mógł żądać stosownego zabezpieczenia, np. w postaci poręczenia innych osób. Ogół tych okoliczności w zestawieniu ze znaczną wysokością kwoty należnej powodowi czyni – w ocenie Sądu Rejonowego - nierealnym spełnienie przez pozwaną od razu i w pełnej wysokości zasądanego świadczenia. W tej sytuacji Sąd I instancji uznał, że sytuacja pozwanej zasługiwała na szczególną ochronę nakazującą rozłożenie należnego świadczenia na raty na podstawie art. 320 k.p.c. Mając to na uwadze, w celu rzeczywistego umożliwienia pozwanej zapłaty długu i niepopadania w dalsze zadłużenie, Sąd meriti rozłożył spłatę zasądanego świadczenia na 60 rat miesięcznych po 230 zł każda, za wyjątkiem niższej pierwszej z nich, z tym skutkiem, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyrokowania do daty płatności poszczególnych rat. Większe rozłożenie w czasie spłaty całej zaległości Sąd I instancji uznał za społecznie nieuzasadnione w rozumieniu art. 5 k.c. i mogące prowadzić do pozbawienia powoda jako wierzyciela wartości ekonomicznej należnej mu zapłaty, z niesłusznym przerzuceniem takiego skutku na wierzyciela.

Okoliczności dotyczące trudnej sytuacji pozwanej legły także u podstaw rozstrzygnięcia o kosztach procesu, którymi Sąd Rejonowy nie obciążył pozwanej w żadnej części mimo, że przegrała proces w całości. Na zasadzie słuszności, wyrażonej w art. 102 k.p.c. Sąd przyjął bowiem, że uiszczenie tych kosztów przez pozwaną pogorszy jej sytuację majątkową w perspektywie znacznego obciążenia obowiązkiem spłaty zasądanego świadczenia. Wskazał, że zastosowany przepis dopuszcza możliwość odstąpienia od zasady odpowiedzialności za wynik procesu jedynie w wypadkach wyjątkowych, a ocena czy taki wypadek rzeczywiście zachodzi, pozostawiona została uznaniu sądu, który orzekając na tej podstawie musi mieć na względzie całokształt okoliczności sprawy, przy czym chodzi tu nie tylko o okoliczności związane z przebiegiem procesu, ale również pozostające poza jego obszarem (np. stan majątkowy stron, ich sytuacja życiowa).

Apelację od powyższego wyroku złożył powód zaskarżając orzeczenie w części tj.: - w zakresie punktu 1. w części dotyczącej zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 13.813,81 zł od dnia 8 sierpnia 2014 roku do dnia 13 maja 2015 roku, nie zaś do dnia zapłaty; - w punkcie 2. w części dotyczącej rozłożenia płatności zasądanego świadczenia na raty; - w punkcie 3 tj. w części rozstrzygającej o kosztach procesu.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: I. art. 230 k.p.c. poprzez rozłożenie zasądanego świadczenia na raty, podczas gdy w sprawie nie zachodziły szczególnie uzasadnione wypadki umożliwiające rozłożenie na raty zasądanego roszczenia, a zaskarżone rozstrzygnięcie nie uwzględnia uzasadnionego interesu wierzyciela oraz pomija ekonomiczny wymiar jaki rozłożenie świadczenia na raty będzie miało dla strony powodowej; II. art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez dowolną i nie wszechstronną ocenę materiału dowodowego wyrażającą się w: a. błędnym przyjęciu, iż w sprawie zachodzi uzasadniony wypadek, dający podstawę do rozłożenia zasądanego świadczenia na raty;

b. pominięciu przez Sąd okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, a polegających na nieuwzględnieniu interesu ekonomicznego powoda przy rozkładaniu płatności zasądanego świadczenia na raty; III. art. 102 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i orzeczenie o nieobciążaniu pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu wskutek błędnego uznania, że w niniejszej sprawie zachodzą szczególnie uzasadnione wypadki, które powodują, że strona pozwana nie powinna być obciążana kosztami procesu, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, że takowe przesłanki nie mają miejsca. W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że ochrona pozwanej przejawiająca się w zastosowaniu rozłożenia zasądanego świadczenia na raty nie może być stawiana ponad ochronę powoda. Rozłożenie płatności na okres sześćdziesięciu miesięcy przenosi w praktyce negatywne konsekwencje finansowe zaspokojenia roszczenia w późniejszym czasie na stronę powodową, natomiast nie można

doprowadzić do sytuacji, w której powód jako wierzyciel nie może uzyskać całości należnego mu świadczenia przez okres sześćdziesięciu miesięcy. Podkreślił, że powód również ponosi koszty prowadzenia działalności gospodarczej, zaś utrzymanie w mocy zaskarżonego rozstrzygnięcia skutkować będzie de facto powstaniem sytuacji, w której wbrew treści zobowiązania, powód kredytowałby bezpłatnie pozwaną, a sam będzie ponosić koszty związane z koniecznością uzyskania środków na bieżącą działalność. Argumentował, że rozłożenie świadczenia na raty nie przesądza, iż pozwana będzie te raty spłacała zgodnie z rozstrzygnięciem Sądu, nadto Sąd powinien wykazać, że pozwana będzie miała możliwość spłaty świadczenia w ratach, zaś tymczasem z uzasadnienia wyroku nie wynikają tego rodzaju wnioski.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelujący wniósł o: 1. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1. poprzez zasądzenie od S. Ł. na rzecz powoda kwoty 13.813,81 zł z odsetkami od dnia 8 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty; 2. uchylenie wyroku w punkcie 2; 3. zasądzenie od S. Ł. na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego za postępowanie przed Sądem I instancji według norm przepisanych; 4. zasądzenie od S. Ł. na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Dokonane w sprawie przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy przyjął za własne oraz ich ocena prawna, wskazują na brak podstaw do uznania argumentacji i zarzutów apelującego za uzasadnione, a w konsekwencji za wystarczające do postulowanej zmiany zaskarżonego wyroku.

W istocie przedmiotem zarzutów jak i wniosków apelującego, była jedynie kwestia rozłożenia przez Sąd I instancji na raty zasądzonej w zaskarżonym wyroku na rzecz strony powodowej kwoty,

Zgodnie z treścią art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć zasądzone świadczenie na raty. Przepis powyższy należy do grupy przepisów, które jakkolwiek są ulokowane w ustawie procesowej, to mają także charakter materialnoprawny. Wydany na podstawie art. 320 k.p.c. wyrok rozkładający na raty świadczenie należne wierzycielowi modyfikuje treść łączącego strony stosunku cywilnoprawnego. W wyniku tego wyroku zmienia się sposób i termin spełnienia świadczenia: obowiązek jednorazowego uiszczenia całego świadczenia zostaje zastąpiony obowiązkiem zapłaty poszczególnych rat w kolejno przypadających terminach. Wyrok sądu w części orzekającej o rozłożeniu zasądzonego świadczenia na raty ma więc charakter konstytutywny. Uwzględniając taki charakter art. 320 k.p.c. oraz wyroku sądu w części orzekającej o rozłożeniu zasądzonego świadczenia na raty, należy konsekwentnie przyjąć, że wyrok ten – przesuwając termin spełnienia świadczenia przez zastąpienie terminu dotychczasowego terminami zapłaty poszczególnych rat – jednocześnie uchyła stan opóźnienia dłużnika, który rozpoczął się w związku z niespełnieniem świadczenia w pierwotnym terminie. Innymi słowy, uchylenie – co najmniej od dnia wydania omawianego wyroku – stanu opóźnienia, który rozpoczął się w związku z niespełnieniem przez dłużnika świadczenia w pierwotnym terminie, jest konsekwencją przedstawionego wyżej charakteru tego wyroku w świetle art. 320 k.p.c. (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2006r., III CZP 126/06). Rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty ma ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat. Natomiast rozłożenie na raty nie eliminuje konieczności uwzględnienia żądania wierzyciela zasądzenia odsetek za okres do dnia wyroku zasądzającego świadczenie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1970r., III PZP 11/70). Zwrócić należy również uwagę, że przepis art. 320 k.p.c. i sposób ustalenia spłaty w ratach stanowi odstępstwo od ogólnych reguł wymagalności roszczenia, stąd jego zastosowanie wymaga uwzględnienia również interesu wierzyciela, który częściowo zostaje pozbawiony należności z tytułu odsetek (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2006 r. III CZP 126/06 OSNC 2007/10/147, OSP 2010/4/44, Biul.SN 2006/12/9). Zakres, w jakim następuje ograniczenie prawa wierzyciela w zakresie odsetek, winien być minimalizowany do niezbędnych granic koniecznych z uwagi na wyjątkowe okoliczności, jakie uzasadniają

odroczenie terminu płatności lub rozłożenie jej na raty (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20 lutego 2014 r., I ACa 853/13 LEX nr 1455645). W ocenie Sądu Okręgowego zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 320 k.p.c. jest chybiony. Stanowisko Sądu I instancji jest uzasadnione. Słusznie Sąd Rejonowy wziął pod uwagę bardzo niskie dochody pozwanej oraz fakt, że jej sytuację finansową dramatycznie pogarsza starszy wiek i aktualny stan zdrowia, powodujące wydatki z tym związane i co najmniej ograniczające w znacznym stopniu zdolność i możliwość podjęcia pracy. Sąd Rejonowy uwzględnił też, że pozwana ma szereg innych długów, których łączna wysokość jest ogromna w porównaniu z jej dochodami. (...) dla pozwanej nie stanowi jej dorosły syn, którego pozwana wręcz utrzymuje. Sąd Rejonowy uwzględnił również okoliczność, że zawierając umowę bankową, Bank oceniał sytuację materialną pozwanej i jej zdolność spłaty oraz że kredytodawca, w celu zapewnienia spłaty kredytu, mógł żądać stosownego zabezpieczenia, np. w postaci poręczenia innych osób. Słusznie Sąd Rejonowy uznał, że wszystkie te okoliczności w zestawieniu ze znaczną wysokością kwoty należnej powodowi czyni nierealnym spełnienie przez pozwaną od razu i w pełnej wysokości zasądzonego świadczenia, co uzasadniało zastosowanie art. 320 k.p.c. Niezastosowanie instytucji rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty ze względu na sytuację majątkową pozwanej, powodowałoby wydanie tytułu egzekucyjnego bez szans na realizację. Prowadzenie egzekucji w tym zakresie narażałoby tylko wierzyciela na nieefektywne wydatki egzekucyjne, a dłużnika i osobę pozostającą na jego utrzymaniu na utratę podstaw egzystencji. Takie bezskuteczne czynności egzekucyjne byłyby zarazem szkodliwe społecznie i podważałyby sens prowadzenia procesu. Przy takim pojmowaniu szczególnie uzasadnionych wypadków uzasadniająca zastosowanie art. 320 k.p.c. przepis ten służy nie tylko interesom dłużnika i wierzyciela, ale także interesom ogólnym. Dlatego Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż zasady współżycia społecznego uzasadniają rozłożenie na raty zasądzonego świadczenia. Słuszne interesy wierzyciela, w przypadku opóźnienia w płatności rat są natomiast zabezpieczone poprzez zasądzenie odsetek od poszczególnych rat w razie wystąpienia takiego opóźnienia, co daje ochronę wierzycielowi przed dalszymi stratami. Podkreślić trzeba, że przepis art. 320 k.p.c. określa szczególną regułę wyrokowania, dotyczącą przedmiotu orzekania, dającą sądowi możliwość uwzględnienia także interesów pozwanego, w zakresie czasu wykonania wyroku, a interesów powoda przez uniknięcie bezskutecznej egzekucji. Z treści tego uregulowania wynika jego szczególna, wyjątkowa natura, której konsekwencją jest możliwość stosowania go w razie zaistnienia szczególnie uzasadnionych wypadków, należących do sfery majątkowej pozwanego. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena nie przekracza przyznanej sądowi uznaniowości, nie nosi cech dowolności, odnosi się w miarodajnym zakresie do sytuacji majątkowej obu stron. W tym jedynie względzie podlega ona kontroli instancyjnej. Skarga pozwanej nie zawiera argumentów usprawiedliwiających podniesiony zarzut (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2014r., V CSK 302/13, LEX nr 1480070).

Skarżący zarzuca również naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez dowolną i nie wszechstronną ocenę materiału dowodowego wyrażającą się w błędnym przyjęciu, iż w sprawie zachodzi uzasadniony wypadek, dający podstawę do rozłożenia zasądzonej kwoty na raty oraz pominięciu przez Sąd okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, a polegających na nieuwzględnieniu interesu ekonomicznego powoda przy rozkładaniu płatności zasądzonej należności na raty.

Chybiony jest zarzut powoda dotyczący naruszenia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z przywołanym art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu rozpoznającego daną sprawę jest dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego, powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania, wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego, wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu

nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Zgodnie z utrwaloną już linią orzeczniczą, aby zarzucić skutecznie naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej i w czym dokładnie przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753). Natomiast kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej aniżeli przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż przyjął sąd (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, nie publ.; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00 - Wokanda 2000/7/10). Tylko bowiem w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy poczynił szczegółowe ustalenia okoliczności faktycznych sprawy, stosownie do potrzeb zakreślonych granicami żądania powoda, przeprowadził dokładną analizę dowodów zebranych w sprawie, a także rozważył wyczerpująco racje obu stron, konfrontując je z dowodami i oceniając według zasad logiki w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c., wreszcie wskazał na podstawę prawną rozstrzygnięcia, dając wyraz swojemu stanowisku w uzasadnieniu wyroku.

Sąd Rejonowy na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego w sposób prawidłowy przyjął, że w sprawie zachodzi uzasadniony wypadek, dający podstawę do rozłożenia zasądzonej kwoty na raty. Wbrew twierdzeniom apelującego, nie dopuścił się pominięcia okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, a polegających na nieuwzględnieniu interesu ekonomicznego powoda przy rozkładaniu płatności zasądzonej należności na raty. Oczywistym jest, że rozłożenie świadczenia na raty stanowi dla wierzyciela pewną dolegliwość, jednakże, jak już wcześniej wspomniano, dokonana przez Sąd I instancji ocena nie nosi cech dowolności i brak jest podstaw do jej zakwestionowania w ramach dokonywanej kontroli instancyjnej. Z tych względów nietrafne pozostają zarzuty naruszenia art. 233 k.p.c. i art. 227 k.p.c.

W ocenie Sądu Okręgowego nie jest również zasadny zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie. Sąd Rejonowy zasadnie uznał, że w przedmiotowej sprawie zaszyły podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c., zgodnie z którym, w wypadkach szczególnie uzasadnionych, sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu i do jego oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstępienie, a jeśli tak, to w jakim zakresie, od generalnej zasady obciążania kosztami procesu strony przegrywającej spór (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., sygn. akt I PK 192/09, LEX nr 584735). Przepis art. 102 k.p.c. nie konkretyzuje w żaden sposób pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych. Wskazanie w tym przepisie na dopuszczalność odstąpienia od zasady odpowiedzialności za wynik procesu jedynie w wypadkach wyjątkowych („szczególnie uzasadnionych”) wyłącza możliwość stosowania wykładni rozszerzającej. Ocena, czy taki wypadek rzeczywiście zachodzi, pozostawiona została uznaniu sądu, który musi mieć na względzie całokształt okoliczności sprawy. Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Kryteria pomocne przy rozstrzyganiu o istnieniu, czy też nieistnieniu przesłanek zastosowania zasady słuszności, wskazane zostały w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego. Do wypadków „szczególnie uzasadnionych” należą zarówno okoliczności związane z przebiegiem procesu, do których zalicza się sytuacje wynikające z charakteru żądania, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności

żądania itp., jak również leżące poza procesem. Wchodzi tu w grę sytuacja majątkowa i rodzinna strony (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2012 r., sygn. akt II CZ 93/12, LEX nr 1219500). Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy podkreślić należy, że pozwana znajduje się w wyjątkowo trudnej sytuacji życiowej, ze względu na osiągnięte dochody, stan zdrowia, wiek i utrzymywanie niepracującego syna, nadużywającego alkoholu, a zatem niestanowiącego dla niej żadnego wsparcia. Nie ma więc żadnych podstaw, by twierdzić, iż mogła ona pokryć koszty procesu. Powtórzyć za Sądem I instancji należy, że nałożenie na pozwaną obowiązku zwrotu kosztów procesu, znacznie pogorszyłoby jej sytuację majątkową. Z powyższych względów zasady słuszności przemawiały za nieobciążaniem pozwanej kosztami procesu za pierwszą instancję. Takie stanowisko Sądu Rejonowego było więc uzasadnione i w żadnym razie nie można uznać, że jest ono niesprawiedliwe w okolicznościach niniejszej sprawy. Tylko zaś w sytuacji rażącej niesprawiedliwości można byłoby mówić o zasadności zarzutów powoda, a takiej w niniejszej sprawie nie stwierdzono (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r., sygn. akt III CZ 25/12, Lex nr 1214589).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie przepisu art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.